

„Budząca się szkoła”

W obecnym czasie nauczania na odległość niektórzy czują się zagubieni bez sali lekcyjnej, tablicy, lekcji, przerw i nauczyciela, który prowadzi, ustala, co i kiedy robić. Dla niektórych to okazja, żeby wreszcie wykonywać zadania w swoim tempie i czasie, według swojego planu, żeby samodzielnie poszukiwać wiedzy i zdobywać potrzebne umiejętności. Z pewnością obecna sytuacja zmusza do refleksji na temat szkoły. Jak powinna wyglądać szkoła? Czy uczeń jest przygotowany do wyzwań, jakie stawia współczesny świat? Czy szkołę należałoby wymyślić od nowa?

Jednym z ciekawych pomysłów na nową szkołę, która ma przygotować młodego człowieka do życia we współczesnym świecie jest projekt „Budząca się szkoła”.

Głównym założeniem „Budzącej się szkoły” jest oddanie uczniom współodpowiedzialności za proces uczenia się. W szkole tworzy się pewną przestrzeń edukacyjną, gdzie nauczyciel staje się konsultantem, doradcą i przewodnikiem. Nie jest natomiast instruktorem i osobą, która tylko poucza i wszystko organizuje.

„Budząca się szkoła” oparta jest przede wszystkim na zdrowym rozsądku. Nie potrzeba wielkiej teorii pedagogicznej, żeby wiedzieć, że jeśli ktoś jest czymś zainteresowany i poczuwa się do odpowiedzialności, to wychodzi mu to lepiej.

Podstawową formą aktywności w „Budzących się szkołach” są zajęcia nazwane „Edukatorium”. Uczniowie pracują w sposób zróżnicowany. Działają w parach, indywidualnie lub w grupach. Dodatkowo w jednej klasie są dzieci w różnym wieku. Jest też inaczej zorganizowana przestrzeń klasowa, ławki nie stoją w tradycyjny sposób, uczniowie mają szafki z różnymi pomocami, z których mogą korzystać. Żadna przerwa nie jest krótsza niż piętnaście minut, może być nawet godzinna. Chodzi o to, żeby dzieci miały czas na kontakty społeczne, a nie tylko przychodziły uczyć się na lekcjach i szły do domu. One na przerwach też się uczą, tylko czegoś innego i robią to same. Dzieci od samego początku wiedzą, czego się od nich oczekuje i mają możliwość decydowania do pewnego stopnia, kiedy się z tego wywiążą.

W szkołach głównie rozmawia się z uczniami. Nie tyle wyklada, co rozmawia. Często to uczniowie zwracają się do nauczyciela z pytaniem, prosząc o konsultację. On sam rzadziej reaguje. Jest przewodnikiem, bardziej osobą, która towarzyszy uczniowi w procesie uczenia się, aniżeli dokładnym organizatorem tego, co się dzieje.

Nie ma jednego modelu budzącej się szkoły, ale istnieje jej **budzące DNA–10 wymiarów kultury szkolnej.**

Może z dzieci wcale nie trzeba robić uczniów? Może nie musimy ukrzesławiać i zmuszać do rezygnacji z potrzeb rozwojowych np. potrzeby ruchu czy sprawstwa. Może powinniśmy pozwolić im na podążanie za tym, co je interesuje i co im w sercu gra?

1. OD KULTURY NAUCZANIA DO KULTURY UCZENIA SIĘ

Czy możliwe jest stworzenie szkoły, która dawałaby przestrzeń i warunki do rozwoju zamiast przelewać wiedzę z jednych głów do innych?

Jak przededefiniować rolę nauczyciela, żeby potrafił być raczej krok za dzieckiem niż krok przed nim?

Czy wobec tego, jakiegokolwiek motywowanie jest potrzebne?

Jak wzbudzać motywację wewnętrzną?

2. OD BŁĘDU DO DOCENIANIA

Czy skupiając uwagę na brakach, błędach, dysfunkcjach uczniów rzeczywiście wspieramy ich rozwój?

Czy możliwa jest w szkole praca wyłącznie na zasobach, rozwijanie potencjałów, mocnych stron zamiast wytykania błędów i równania do jakiegoś abstrakcyjnego standardu albo do średniej?

Jak przekazywać wspierającą, konstruktywną informację zwrotną zamiast informacji o liczbie błędów i niedociągnięciach?

Umieć tak patrzeć na dzieci, by dostrzec w nich potencjał, a nie deficyty. Bez umiejętności uważnego obserwowania dzieci nie można dać im tego, czego potrzebują, żeby mogły rozwinąć swój potencjał.

3. OD PRZEDMIOTÓW DO PROJEKTÓW

Jak często w dorosłym życiu mamy do czynienia z czystą fizyką, matematyką, biologią, itp.?

Czy możliwe jest odejście w szkole od sztucznej fragmentaryzacji rzeczywistości na rzecz naturalnego przenikania się okazji do nauki?

Czy możliwe jest wykorzystywanie metody projektowej przy obecnym programie nauczania?

Jak nauczyciele od poszczególnych przedmiotów mieliby się odnaleźć w poszczególnych projektach?

Do jakiego stopnia projekt może się rozwijać spontanicznie, a do jakiego stopnia ma zmierzać w kierunku opanowania podstawy programowej?

Wiadomo, że jeśli chcemy, by młodzi nauczyli się jeździć na rowerze, to powinniśmy zorganizować im jak największą liczbę prelekcji o tym, jak przydatna jest jazda na jednoślądzie. Warto im również dostarczyć broszurę z instrukcją opisującą mechanizm napędowy oraz dopilnować, by ją przeczytali. Kluczowy jest test z wiedzy o budowie roweru i rozkładu mięśni zaangażowanych w pedałowanie. Można rozważyć (jeśli jest na to czas) wprowadzenie metod aktywizujących, czyli symulację jazdy na rowerze przez unoszenie i opuszczanie nóg w powietrzu.

Tomasz Tokarz

4. OD STANDARYZACJI DO PERSONALIZACJI

Czy możliwe jest zindywidualizowanie procesu uczenia się i jednocześnie realizowanie programu?

Czy możliwe jest odejście w szkole od metafory maszyny – produkt opatrzony konkretną datą produkcji (czyt. uczeń z konkretnego rocznika) ma mieć głowę wypełnioną określoną porcją wiedzy w określonym czasie?

Czy możliwe jest uszanowanie indywidualnego tempa i rytmu rozwoju ucznia, indywidualnego sposobu przyswajania wiedzy, indywidualnych wzorów uczenia się i fluktuacji motywacji?

5. OD PODPORZĄDKOWANIA DO AUTONOMII

Czy uczeń ma wystarczające kompetencje, żeby samodzielnie decydować o własnej ścieżce rozwoju?

Do jakiego stopnia proces edukacyjny powinien być kontrolowany przez dorosłych?

Czy jako społeczeństwo jesteśmy gotowi na emancypację dzieci?

Czy potrafimy zaufać uczniom, że wybiorą to, co jest dla nich najlepsze?

Czy potrafimy zauważyć to, co w dziecku żywe i co próbuje się z niego wydobyć, bez narzucania mu perspektywy dorosłego?

6. OD KARANIA DO ROZMAWIANIA

Czy i jak dyscyplinować uczniów?

Czy dyscyplina jest potrzebna, jeśli dzieci są zmotywowane wewnętrznie do nauki?

Czy możemy wymagać od uczniów stosowania się do zasad, w których ustalaniu nie uczestniczyli?

Jak rozwijać odpowiedzialność za bezpieczeństwo swoje i innych?

Czym się różnią kary od konsekwencji?

Kto powinien decydować o konsekwencjach?

Jak sobie radzić z przemocą pomiędzy uczniami?

Czy złe wyniki i brak zaangażowania powinny być piętnowane?

*Kiedy dziecko lub dorosły
nie czuje się wartościowe,
staje się drażliwe,
agresywne, sfrustrowane.*

Jesper Juul

Czy jesteśmy gotowi, żeby sztywne przepisy i procedury zastąpić rozmowami i rozpatrywaniem konkretnych przypadków w obecności wszystkich zainteresowanych?

7. OD SŁUCHANIA DO DZIAŁANIA

Jak to zastosować w praktyce?

Czy można wszystkiego doświadczyć w warunkach szkolnych?

Czy edukacja musi odbywać się głównie w murach szkoły?

Czy ważniejsza jest wiedza czy kompetencje?

Jakie kompetencje powinna rozwijać szkoła?

8. OD HIERARCHII DO PARTNERSTWA

Jak zbudować relacje oparte na szacunku i zaufaniu?

Jak budować autorytet?

Czy struktura płaska jest możliwa w szkole?

Czy możliwe jest stworzenie w szkole wspólnoty, którą łączy wspólny cel zamiast pogłębiania antagonizmów pomiędzy kadrami, uczniami, a rodzicami?

*Cale wychowanie współczesne
pragnie, by dziecko było
wygodne, konsekwentnie krok za
krokiem dąży, by stłumić,
zniszczyć wszystko, co jest wolą
i wolnością dziecka, hartem jego
ducha, siłą jego żądań
i zamierzeń.*

Janusz Korczak

9. OD TESTOWANIA DO ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW

Czy i komu służy sprawdzanie wiedzy?

Czy dobrze zdane egzaminy to jest wykształcenie?

Jak nastawienie na wyniki wpływa na proces uczenia się?

Czy rzeczywiście uczymy w szkole myślenia, które doceniamy najbardziej w dorosłym życiu?

Jak wspierać i rozwijać myślenie kreatywne?

Kreatywność to inteligencja, która dobrze się bawi.

Albert Einstein

10. OD RYWALIZACJI DO WSPÓŁPRACY

Jak pogodzić pracę nad wspólnym celem z indywidualnymi ambicjami?

Czy możliwe jest zrezygnowanie z ciągłego porównywania uczniów między sobą?

Czy można stworzyć w szkole przestrzeń do tego, żeby uczniowie uczyli się od siebie nawzajem?

Jak wspierać pracę zespołów tak, żeby dobre relacje były taką samą wartością jak osiągnięcie celu czy wykonanie zadania?

Więcej informacji można znaleźć pod:

<https://www.youtube.com/watch?v=UtBc2mSBqFc>

<https://www.youtube.com/watch?v=4-sxwmbjaNI>

Opracowała: Magdalena Lindner